



Niestety, niezależne od nas czynniki sprawiły, że nie zagraлиśmy ani jednego meczu. W związku z intensywnymi opadami śniegu, nasi druhowie już od godziny czwartej rano do momentu rozpoczęcia rozgrywek – praktycznie bez przerwy – brali udział w usuwaniu szkód spowodowanych przez śnieg. Ale na otwarciu turnieju byliśmy, kawę zaparzoną przez przemilę panie z MOKSiR-u wypiliśmy, podziękowanie w postaci dyplomu otrzymaliśmy. Mimo zmęczenia, satysfakcja z dołożenia malutkiej cegiełki do akcji wsparcia chorego chłopca, miłym ciepłem rozlała się w naszych sercach.

Zapraszamy do obejrzenia mini reportażu, który znajduje się poniżej.

{gallery}reportaze/pilka{/gallery}